

INSTYTUT FILOLOGII POLSKIEJ UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO

Nasz język
w przeszłości
– nasza przeszłość
w języku

2

pod redakcją
Izabeli Kęпки, Lucyny Wardy-Radys



2014

izaboska

Recenzenci:
prof. dr hab. Edward Breza

SPIS TREŚCI

© Copyright by Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego, 2014

Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o.
ul. Biskupa Dominika 11, 83-130 Pelplin
tel. 58 536 17 57; fax 58 536 17 26
bernardinum@bernardinum.com.pl
www.bernardinum.com.pl

Skład, druk i oprawa:
Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin

ISBN 978-83-7823-411-1

Wstęp	7
Marek Cybulski, Ewa Rogowska-Cybulska – Etykieta językowa w dramatach historycznych Jana Karnowskiego i jej rola w kształtowaniu obrazu przeszłości Kaszub.....	9
Gabriela Dziamska-Lenart – Zapomniane związki wyrazowe w „Słowniczku frazeologicznym” z 1899 roku Antoniego Krasnowolskiego.....	19
Ks. Wiesław Felski – Jan XXIII w poezji polskiej.....	30
Violetta Jaros – Kategoria fleksyjna czasu w pismach naukowych Joachima Lelewela.....	40
Izabela Kępka – Warszawa słowem malowana w piosenkach doby PRL.....	60
Urszula Kęsikowa – Derywaty od nazw własnych w pismach Juliusza Słowackiego.....	68
Jolanta Kowalewska-Dąbrowska – Ślady przeszłości w wierszach Janusza Stanisława Pasierba.....	83
Aneta Lica, Zenon Lica – Historyczne antroponimy w <i>Legendach gdańskich</i> Jerzego Sampa.....	92
Barbara Mitrenga – Sposoby wyrażania niskiego stopnia intensywności cechy w polszczyźnie.....	100

Ewa Rogowska-Cybulska – Motywy łowieckie w etymologiach ludowych polskich toponimów	115
Ewa Siatkowska – Z historii języka polskiego. Kondycja piśmiennictwa okresu zaborów w kontekście słowiańskim	134
Agnieszka Szczaus – O leksyce nauk tajemnych (na przykładzie <i>Informacji matematycznej</i> Wojciecha Bystrzonowskiego z 1749 r.).....	142
Jarosław Szuta – Leksyka związana z czasem na podstawie <i>Słownictwa kociewskiego</i> <i>na tle kultury ludowej</i> Bernarda Sychty	153
Lucyna Warda-Radys – Komentowanie wybranych wyrażeń językowych w XIX-wiecznych pamiętnikach kobiet.....	163
Agnieszka Zatorska – „Łączniki Rodzinne” związku rodowego Janotów Bzowskich – periodyk w służbie tradycji. Z zagadnień genologicznych, pragmatycznych i stylistycznych	178
Ewa Zielińska – Sposoby wyrażania dopełnienia w zdaniu pojedynczym w gwarach kociewskich	190

WSTĘP

Książka, którą oddajemy w ręce czytelników, jest drugim tomem serii *Nasz język w przeszłości – nasza przeszłość w języku*¹. Zawarte w niej artykuły są częściowym, choć może nie najważniejszym, efektem konferencji naukowej, która odbyła się w 2012 roku na zamku w Gniewie. Jej organizatorami byli lingwiści z Zakładu Historii Języka Polskiego, Dialektologii i Onomastyki Uniwersytetu Gdańskiego i członkowie Gdańskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. Publikacja jest uzupełnieniem konferencji: stanowi udokumentowanie przemyśleń humanistów, którzy wzięli udział w sympozjum, i ma na celu przedstawienie ich badań szerszej społeczności naukowej.

Niniejszy tom jest zbiorem tekstów napisanych przez przedstawicieli kilku środowisk akademickich w Polsce: Częstochowy, Katowic, Lublina, Łodzi, Poznania, Słupska, Szczecina, Warszawy i Gdańska. Otwarta formuła konferencji pozwoliła badaczom na zaprezentowanie na szerokim forum różnorodnych tematów i metodologii badawczych, dała możliwość promocji własnych inicjatyw oraz skonfrontowania wyników swoich analiz z przemyśleniami innych naukowców. Towarzyszące wystąpieniom żywe i gorące dyskusje przenosiły się niejednokrotnie także poza sale obrad i wypełniały czas przeznaczony na rekreację.

¹ Tom I (pod red. I. Kępki i L. Wardy-Radys) został wydany w Pelplinie w 2011 r.

**„ŁĄCZNIKI RODZINNE” ZWIĄZKU RODOWEGO
JANOTÓW BZOWSKICH
– PERIODYK W SŁUŻBIE TRADYCJI,
Z ZAGADNIENÍ GENOLOGICZNYCH,
PRAGMATYCZNYCH I STYLISTYCZNYCH**

W artykule poddano badaniu teksty o tematyce rodzinnej z lat 30-tych XX, wieku czyli z okresu dwudziestolecia międzywojennego. „Łączniki Rodzinne” rodu Janotów Bzowskich to przykład piśmiennictwa wewnątrzrodzinnego, które utrwalono drukiem – najprzód na potrzeby członków rodu, a przez drukowaną formę udostępniono większej liczbie odbiorców. Cel badawczy niniejszego artykułu to przedstawienie szczególnego rodzaju tekstów prasowych i scharakteryzowanie ich ze względu na funkcje i kompozycję. Punktem wyjścia jest więc perspektywa genologiczna, a prezentację badanych publikacji oparto, w ślad za innymi badaniami tekstów prasowych (Wojtak 2004, 2008), na charakterystyce strukturalnej, pragmatycznej i stylistycznej¹. Zamiarem autorki jest również powiązanie płaszczyzny aksjologicznej i formalnej ujawnione przez zawartość „Łączników”. Po pierwsze, zaprezentujemy źródła, które stanowią trzy przedwojenne zeszyty „Łączników”. Scharakteryzowane zostaną przyczyny powstania tego czasopisma i założenia redaktorów, zwłaszcza motywacje z kręgu wartości. Po drugie, omówione zostaną poszczególne działy pisma, które charakteryzuje synkretyzm form gatunkowych, a także stylistycznych oraz szczególne przenikanie się planów czasowych. Po trzecie, wskażemy na to, że każdy z działów pisma wnosi inną perspektywę nadawczo-odbiorczą, inne ukierunkowanie pragmatyczne. A zatem artykuł niniejszy stawia sobie za cel przede wszystkim zaprezentowanie źródeł, jego unikatowość i odrębność. Rozpatrywanie szczegółowych zagadnień

¹ Dziękuję dr Anecie Gajdzie i dr Magdalenie Pietrzak za wskazówki metodologiczne i bibliograficzne przy pracy nad tym referatem.

językowych – gramatycznych, stylistycznych, leksykalnych i onomastycznych przewidziano w kolejnych publikacjach poświęconych „Łącznikom”.

Ród Janotów Bzowskich należy do starych rodzin rycersko-szlacheckich². Podczas drugiego walnego zjazdu Związku Rodowego Janotów Bzowskich³ w Krakowie w dniach 7 i 8 grudnia 1936 roku podjęto inicjatywę „wydawnictwa perjodycznego”⁴. Na mocy decyzji Zarządu owego Związku Rodowego w styczniu 1937 roku rozpoczęto wydawanie organu prasowego pod nazwą „Łącznik Rodzinny” (z. 1:3), zeszyt drugi ukazał się w kwietniu 1938 roku, a trzeci w kwietniu 1939 r. Była to inicjatywa nowatorska, a tego typu publikacja była w Polsce pierwszą, jak odnotowano w „Kurierze Warszawskim” z kwietnia 1937 roku (z. 2:37). Przedstawiane przez nas przedwojenne numery „Łączników” stanowią cenne źródło informacji historycznych i socjologicznych na temat polskiego społeczeństwa z okresu dwudziestolecia, a zwłaszcza na temat inteligencji wywodzącej się z kręgów ziemiańskich⁵. Praca nad archiwizacją dalszych dziejów

² Dzieje rodu Janotów Bzowskich, którego gniazdem była wieś Bzów w dawnym powiecie leńskim w pobliżu Olkusza i Ogrodzieńca, wg źródeł sięgają wieków XIV i XV. W XVI stuleciu potomkowie właścicieli Bzowa osiedlili się w innych częściach Małopolski i ziem polskich. Do wybitnych członków rodu należeli: Stanisław Bzowski czyli o. Abraham, dominikanin, historyk kościoła, generał zakonu, przeor dominikanów we Wrocławiu, związany z warszawskim Nowym Miastem, gdzie ojciec Abraham (1606) prowadził budowę dominikańskiego kościoła św. Jacka; Józef Felicjan, protoplasta linii, z której wywodzili się członkowie Związku Rodowego Janotów Bzowskich (1704-1770), burgrabia wawelskiego zamku krakowskiego; Aleksander Wincenty członek Stanów Galicyjskich (1748-1830); Hiacynt, poseł na Sejm Czteroletni i komisarz cywilno-wojskowy województwa krakowskiego (1750-1808); Antoni, szambelan króla Stanisława Augusta (1750?-1795); Kazimierz adiutant księcia Józefa Poniatowskiego w wojnach napoleońskich i członek Stanów Galicyjskich (1792-1862); Cyprian, dowódca powiatowy w początkach powstania listopadowego (1799-1830). Z dwudziestowiecznych postaci należących do rodu warto wspomnieć – Władysława Janotę Bzowskiego (ur. 1885 we Lwowie). Był to porucznik armii austriackiej w czasie pierwszej wojny światowej, od 1915 rotmistrz, dwukrotnie ranny w 1914 i 1915 roku. Wykładał w Akademii Technicznej w Mödling pod Wiedniem i w Szkole Kawalerii w Hranicach na Morawach, szambelan cesarski od 1912 r. Pierwszy mąż poetki Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. To małżeństwo zostało unieważnione i Władysław ożenił się z Jordanówną herbu Trąby. W armii polskiej od 8.11.1918 roku, był zamiłowanym hodowcą koni; dowodził 8 pułkiem ułanów. W 1938 r. przeszedł w stan spoczynku. Podczas II wojny św. dowódca Armii Krajowej w Małopolsce. Został aresztowany wraz z żoną przez Gestapo w 1944 r. i zamordowany w obozie koncentracyjnym Gross Rosen w 1945 r.

³ Związek Rodowy Janotów Bzowskich został założony na zebraniu organizacyjnym w 1923 roku w Krakowie. W trakcie owego zjazdu, który zwołano z inicjatywy Kazimierza Janoty Bzowskiego z Drogini w Małopolsce, obrano starostą rodu Stanisława J. Bzowskiego z Kalisza (brata prababki autorki niniejszego tekstu).

⁴ W cytatach z „Łączników” zachowano oryginalną pisownię.

⁵ Mimo iż szlachta polska straciła wiele na znaczeniu społecznym i ekonomicznym po 1918 roku (liczbę osób szlacheckiego pochodzenia szacuje się w dwudziestolecie na 100 tysięcy), to wciąż stanowiła twórczą warstwę społeczeństwa. Wielu ziemian po utracie majątków przenosiło się do miast i zasilalo szeregi inteligencji, przy czym żywa była kultura szlachecko-inteligencka. „Zie-

rodziny jest kontynuowana i doprowadzona przez kolejne zeszyty do współczesności⁶.

Klimat kulturowy, w jakim powstawały pierwsze „Łączniki”, dobrze ilustruje cytat z pierwszego numeru pisma, wskazujący również na znaczenie tradycji rodzinnej, kulturowej, patriotycznej i religijnej. Celem twórców „Łącznika” było *zespolecie [przedstawicieli rodziny] trwalszą więzią ideową*. Ideę tę w opozycji do prądów współczesnych redaktorzy ukazali *expressis verbis* w słowie wstępnym: *„Jest ona tembardziej wskazana dziś, kiedy nowe prądy doby, jaką przeżywamy, zmiernają raczej do materialistycznego karmienia się realnem życiem dnia dzisiejszego, do wyzbycia się wszelkich „sentymentalizmów”, czy to religijnych, czy narodowych lub rodzinnych, do zerwania z przeszłością i tradycją, za uznanie wreszcie postępów cywilizacji współczesnej za zupełnie wystarczającą podstawę do układania stosunków pomiędzy ludźmi. Pozbawione cech wiary w pierwiastek nadprzyrodzony i potęgę miłości chrześcijańskiej, prądy te stwarzają zamiast jedności i harmonii jedynie chaos, rozłam i rozdźwięki w narodzie. Nasz Związek rodzinny, jak to wynika z ducha jego statutu, ma założenia wprost przeciwne: rozbudzać wyższe ideały religijne, patriotyczne i moralne, wzmacniać więzi rodzinne, strzec dobrych obyczajów rodzinnych, szanować przeszłość, wszczepiać w przyszłe pokolenia ideały ojców, [...] kultywować zacność, która jest często synonimem polskości, a zarazem, jak wskazują poźółtkie karty naszych dokumentów rodzinnych, dotychczasową cechą naszej rodziny. Tę zacność rodu i nazwiska musimy w spuściźnie dzieciom naszym przekazać”* (z. 1:5).

Tak, jak wspomniano na wstępie niniejszego artykułu, prezentując szczególnego rodzaju wydawnictwo, jakim są „Łączniki Rodzinne”, zawierające różne gatunki prasowe, uwzględniamy z teorii Bachtina zaczerpnięte, współlistnienie aspektu tematycznego, kompozycyjnego i stylistycznego (1986:354). Za M. Wojtak, wykorzystujemy aspekt strukturalny, czyli segmentację treści: aspekt pragmatyczny, czyli relacje i strategie komunikacyjne; aspekt poznawczy czyli tematykę wraz ze związanym z nią wartościowaniem oraz aspekt stylistyczny (użyte środki językowe) (2008:346-347). Pragniemy skoncentrować się na aspektach pragmatycznym i aksjologicznym oraz na organizacji informacji. Takie ujęcie tematu zwraca uwagę na charakter i cele omawianego periodyku.

Każdy z trzech numerów zapoczątkowany został przez słowo *Od Redakcji*. Charakteryzuje je perswazyjność; wypowiedzi nacechowane są emocjonalnie.

mianstwo wciąż narzucało sposób zachowania, model stosunków towarzyskich, nieraz anachroniczny w społeczeństwie kapitalistycznym” (Rudnicki 2009:311-312). „Łączniki Rodzinne” tworzą dokumentację rodziny wywodzącej się z kręgu rycersko-ziemiańskiego. Na językową odrębność polszczyzny warstw wyższych wskazują badania dotyczące wieku XIX (Umińska-Tytoń 2011).

⁶ W 2012 roku ukazał się drukiem Zeszyt 6 Łącznika. Nad jego uaktualnieniem i redakcją pracowały Barbara Bzowska-Bakalarz, Kazimiera Janota Bzowska oraz Barbara Kozierowska.

Ujawnia się w nich funkcja ekspresywna (zaangażowanie redaktorów) oraz impresywna (sposoby wpływania na odbiorców). Styl jest we fragmentach podniosły, np. *Pracę naszą podejmujemy w Imię Boże, w Imię dobra Ojczyzny, której częśćką twórczą stanowimy* (z. 1:4). Głos redakcji występuje jako „my”, wypowiedziada się w imieniu zbiorowości – rodziny (Pietrzak 2006:304). W zakresie pragmatyki – *uwikłania komunikacyjnego* (Kęпка 2011) nadawca apeluje do odbiorcy o zaangażowanie w sprawę wydawanego pisma i w ideę związku rodzinnego. Na płaszczyźnie językowej przyjmuje to postać bezpośredniego apelu do członków rodu, współtwórców pisma: *nasze hasła przewodnie. Na żywy ich oddźwięk w sercach Waszych, kochani Czytelnicy, liczymy*.

Zeszyty zawierają *sprawozdania* ze zjazdów rodzinnych, zebrań walnych i posiedzeń Zarządu, w tym wyjątki z artykułów statutu w zeszycie pierwszym, apele Zarządu skierowane do *Wszystkich Członków Rodziny Janotów Bzowskich* (z. 1:4). Ten zespół tekstów charakteryzują cechy właściwe stylowi urzędowemu i informacyjnemu: skodyfikowanie formuł, zwięzłość, neutralność uczuciowa, dyrektywność, postulatyność. W zakresie form gramatycznych i leksyki występują w tej części „Łączników” typowe wykładniki stylu urzędowego, jak werbalne formy bezosobowe, np. *wysłuchano referatu, stwierdzono, uchwalono, przyjęto, powzięto, postanowiono, nie omawiano*; treści predykatywne transponowane w postać nominalną, np. *wezwanie członków rodziny, zwrócenie się z apelem, ożywienie, po zagajeniu Przewodniczącego, wobec jednak nieprzybycia tego ostatniego z powodu choroby* (z. 3:9). Charakterystyczną cechą odróżniającą oficjalne fragmenty „Łączników” od innych prototypowych tekstów urzędowych jest używanie imion chrzestnych (opcjonalnie wraz z pełnioną w związku funkcją) w sprawozdaniach: *Konstanty odczytał listy, Skarbnik płk. Władysław zdał Zarządowi relację, temat zakończył Starosta Aleksander; Posiedzenie odbyło się w Krakowie. Wzięli w niem udział: Starosta Aleksander, Władysław i Jacek*.

Każdy z trzech zeszytów zawiera dział *Z przeszłości rodu*, w którym znajdują się m.in. dane genealogiczne⁷. Rolą historycznych fragmentów „Łączników” było budzenie zainteresowania przeszłością oraz tradycją rodziny i Ojczyzny. Przejawia się w nich zatem funkcja poznawcza, ale i manifestuje się perlokucja. Ta część pisma jest szczególnie interesująca i oryginalna. Po pierwsze, przenikają się tutaj plany czasowe (współczesność czyli lata dwudziestolecia międzywojennego w Polsce) i lata dawne – średniowieczna, rycerska przeszłość rodu i czasy pierwszej Rzeczypospolitej. Po drugie, historyczna część pisma charakteryzuje się

⁷ Historycy podkreślają, iż „żadna inna grupa społeczna (niż ziemiaństwo) nie przywiązywała takiej wagi do genealogii” (Rudnicki 2009: 310).

swoistą intertekstualnością, gdyż do tekstu głównego włączono szereg dokumentów rodzinnych⁸.

W zeszycie drugim czasopisma opublikowano szczegółowo genealogię rodziny poczynając od Józefa Felicjana Janoty Bzowskiego, od którego wszyscy Janotowie Bzowscy (żyjący w 1937 roku) biorą początek. Genealogię tworzą biogramy przedstawicieli rodu mężczyzn i niewiast ułożone według linii potomków Józefa Felicjana, którego wizerunek znajduje się we dworze w Drogini pow. Myślenice⁹. Biogramy żyjących i nieżyjących członków rodziny zawierały informacje istotne z punktu widzenia odbiorcy i zgodne były z celami Związku oraz pisma. A zatem biogramy charakteryzowały się dość spetryfikowaną strukturą, powiązaną z ich funkcją informacyjną i identyfikacyjną. Informacje w biogramach składały się zwykle z następujących segmentów: Kto? Rodzice? Kiedy i gdzie urodzony? Co robił? Z kim się ożenił / wyszła za mąż? Kiedy i gdzie odbyły się zaślubiny? Co dalej czynił? Gdzie gospodarował? Gdzie mieszkał? Jakiej profesji? Kiedy i gdzie zmarł? Potomstwo? Jako przykład podaję biogram mego prapradziada. 1. *Aleksander Janota Bzowski* 2. *drugi z rzędu syn Teofila i Franciszki z Laskowskich* 3. *urodził się w 1830 r. w Dobrowodzie* 4. *służył w wojsku rosyjskim, lecz z niego wystąpił* 5. *ożenił się z Lucyną Kozierowską, córką Eugenjusza i Walerji z Rzeczyckich, właścicieli Strojnowa* 6. *W 1861 roku (ślub w kościele parafialnym w Pierzchnicy w kieleckiem)* 7. *Mieszkał na wsi w kieleckiem* 8. *jako właściciel względnie dzierżawca* 9. *Zmarł w Kielcach w 1899 r.* 10. *Zostawił sześcioro dzieci: Stanisław¹⁰, Władysław, Bronisława, Zofja, Teofil, Julia* (z. 2:23-24). Dla genealogii rodziny przełomowymi momentami w życiorysach przodków były daty zawarcia związków małżeńskich i narodzin dzieci. W przypadku osób konsekrowanych punktem doniosłym, zazna-

⁸ Włączony zostaje tutaj XVIII wieczny list prababki Teofili z Jordanów żony protoplasty rodu Józefa Felicjana, która pisze do małżonka, iż *Zabieguję Waszeci droge literą moją, przez którą zasylam milion ucałowania y uściskania, a w Gruszowie będzie tego wiecy* (z. 1: 17-18), list króla Augusta III Sasa do karmazyna krakowskiego Józefa Felicjana z roku 1754. Król ufał, iż Józef Felicjan Bzowski wypełni powierzona misję: *dogodzisz Oyczyźnie wołającej w potrzebach swoich prędkiego ratunku* (z. 2: 8). Historyczna część „Łączników” zawiera obszernie fragmenty dokumentów – wypisów z akt dawnych. Autorzy „Łączników” przytoczyli listę dokumentów rodzinnych Janotów Bzowskich, które zostały przekazane do Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

⁹ We wrześniu 2009 roku odbył się uroczysty zjazd rodziny Bzowskich w dworze w Drogini na terenie skansenu w Wygiełzowie, Muzeum w Chrzanowie.

¹⁰ *Stanisław* – Pierwszy starosta rodowy (z. 1), absolwent gimnazjum w Kielcach i Uniwersytetu Warszawskiego, rejent w Wieluniu i Kaliszu, działacz społeczny, organizator Towarzystw: Kredytowego, Muzycznego; wykładał encyklopedię prawa, prezes kaliskiego oddziału Towarzystwa Krajoznawczego, prezes kaliskiej Sodaliji Mariańskiej, zmarł 2 sierpnia 1937 roku w Krakowie; *Władysław* – farmaceuta, właściciel apteki w Warszawie; *Bronisława* – nauczycielka w Warszawie i w Kielcach; *Zofja* – prababka autorki artykułu; *Teofil* – jezuita (1873-1958) prefekt zakładu naukowego jezuitów w Chyrowie; *Julia* – wyszła za mąż za Edmunda Sikorskiego, mieszkała w majątku Edmundów, a jej ogród uznawano za najpiękniejszy w Sieradzkim.

czonym w curriculum vitae, były śluby zakonne ewentualnie wstąpienie do zgromadzenia, np. *Wanda Marja Janota Bzowska [...] w 1900 r., ulegając prawdziwemu swemu powołaniu, wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Warszawie i przyjęła imię Siostry Emilji* (z. 2:32) lub święcenia kapłańskie, np. *w 1897 r. wyświęcony na kapłana w Chyrowie* (z. 2:24).

W analizowanych tekstach w różnych odmianach reprezentowana jest sylwetka, zaliczana przez M. Wojtak (2004) do gatunków prasowych. Rodzajem sylwetki jest również biogram uważany za skodyfikowaną, spetryfikowaną odmianę tego gatunku. Sylwetka prasowa występuje w Łącznikach także jako wspomnienie pośmiertne por. wspomnienie o ś. p. Janie Janocie Bzowskim z Borussowej (z. 2:29-32). Ten typ portretu charakteryzuje synkretyzm stylistyczny, szczególnie wyrazisty w piśmie wewnątrzrodzinnym. Informacje współczesne jako *Kronikę Rodzinną* podzielono na działy *Nasi seniorowie; Ci, co odeszli; Do ołtarza; Nasi najmłodsi*. W ramach owej kroniki, którą cechuje funkcja informacyjna, umieszczone zostały sylwetki J. Bzowskich. W biogramach seniorów skrótowo przedstawiony został dorobek ich życia (rodzinny, zawodowy, obywatelski), a w artykułach o najmłodszych latoroślach rodu obok daty i miejsca narodzin, podano datę i miejsce przyjęcia sakramentu chrztu. Najmłodsi bohaterowie biogramów identyfikowani są przez hipocoristica, np. *Hania, Basia*. Nominacja przez formy zdrobniałe, spieszczone wskazuje na język familijny. Informacje o zawartych małżeństwach mają formę szablonowych zawiadomień. W zeszycie pierwszym podrozdział matrymonialny zatytułowano *Do ołtarza w ostatnim 15-leciu*. Tak poszerzona perspektywa czasowa umożliwiła zamieszczenie informacji również o owocach zawartych matrymonii. Zawiadomienia o zaślubinach młodej pary wzbogacone są zwykle w „Łącznikach” o koligacje rodzinne nowożeńców. Segmenty dotyczące zaślubin i narodzin nowych członków rodu pisane są zwięźle, stylem informacyjnym. Ponieważ jednak jesteśmy w kręgu piśmiennictwa rodzinnego, znajdują się tutaj fragmenty nacechowane emocjonalnie. Tekstem odbiegającym od wzorca szablonowego zawiadomienia o narodzinach jest dramatyczna historia *Basi Bzowskiej*, córeczki tragicznie zmarłej, w wyniku wypadku z bronią palną, matki. Dziewczynka, w której ciele jeszcze w łonie matki utkwiała kula, nazywana jest w dziale *Nasi najmłodsi – małżeństwem*, a okoliczności zdarzenia określono jako *niezwykłe i tragiczne*. Biogram, liczącej w 1937 r. zaledwie rok, Barbary Bzowskiej kończą nacechowane uczuciem empatii słowa redaktorów: *Tak tragicznie osieroconej i w tak szczególnych warunkach urodzonej dziecinie oraz jej najbliższym towarzyszą i towarzyszyć niewątpliwie będą zawsze najserdeczniejsze i najcieplejsze uczucia całej rodziny* (z. 1:27).

Współczesną część informacyjną pisma zamykał dział *Policzmy się*, a w nim lista żyjących w 1937 roku członków rodziny (z. 1:28-32). W „Łącznikach” posługiwano się tylko imionami chrzestnymi, gdyż wszyscy przedstawiciele rodu

nosili to samo nazwisko. Dla odróżnienia członków rodziny noszących te same imiona dodawano określenie miejsca zamieszkania lub pochodzenia, a także pełnione funkcje i profesje, np. *Jacek J. Bzowski z Krakowa i Zdzisław J. Bzowski z Warszawy*; *Wybrano na lat 3 na członków Sądu Rodowego następujące osoby: Kazimierza z Drogini, Kazimierza, Sędziego z Warszawy, płk. Władysława z Krakowa*. Dodatkowym sposobem identyfikacji osoby jest wskazanie pokrewieństwa w prostej linii, czyli np. *Wybrano [...] Józefa z Warszawy oraz syna tego ostatniego, Jana z Lubca*. Za jedynie poprawną formę nazwiska władze Związku Rodowego uznały dwuczłonowe *Janota Bzowski*, pisane bez kreseczki, oba człony *podlegają przypadkowi*, np. *Janoty Bzowskiego, Janocie Bzowskiemu*. Dwuczłonowe nazwisko niewiast redaktorzy pisma także zalecają odmieniać, a na potwierdzenie tego wspominają porwaną dla ożenku w 1644 roku *Terese Janociankę Bzowską* (z. 1:19). Na podstawie rozesłanej ankiety w numerze pierwszym łącznika opublikowano w postaci listy *Wykaz żyjących w dniu 1 stycznia 1937 roku członków rodziny z linii Józefa Felicjana Janoty Bzowskiego (1704-1770)*. Wykaz ten był swego rodzaju bazą danych rodzinnych, zawierał następujące informacje: imię i nazwisko, stan rodzinny, wiek, imiona rodziców osoby noszącej nazwisko *Bzowski / Bzowska*. Spis dostarcza nieco informacji o strukturze społeczeństwa poszlacheckiego, a manifestuje się to w leksemach lub ich zespołach umieszczanych w rubryce *zajęcie*. Z mężczyzn ci, którzy zamieszkiwali w majątkach rodowych, względnie dzierżawionych, są określani skrótem *właśc. ziem / ziemski* czyli *właściciel ziemski* (3x) lub *rolnik* (3x), ewentualnie oba te określenia występują razem jako *roln. właśc. ziem.* czyli *rolnik właściciel ziemski* (1x), również jako *fem. właśc. ziemski* (4x). Dzierżawa może być zaznaczona jako *admin. rolny* – (1x). Inne określenia osób związanych z ziemią własną lub administrowaną to: *inż. rolnik, właśc. ziemski; inż. rolnik, adm. dóbr; inż. rolnik, adm. maj.; dzierz. maj. ojca*. Wyrażenie przyimkowe *przy mężu* (18x) występuje na określenie kobiety niepracującej zawodowo poza domem i zwykle zależnej ekonomicznie od współmałżonka. Raz zapisano je w wariacie *przy mężu wojskowym*; dwa wyrażenia wskazują dodatkowo na zawód kobiety, np. *przy mężu, farmaceutka; przy mężu, prac. biur*. Młode niezamężne dziewczęta w rubryce „zajęcie” mają umieszczoną frazę *przy rodzicach* (6x). Przedstawicielki rodziny zależne od innych krewnych jako *zajęcie* mają podane wyrażenia przyimkowe: *przy córce / synu / Babce / matce / dzieciach*. Dla młodzieży uczącej się odnajdujemy leksemy lub ich zespoły: *uczeń; uczennica; uczeń gimn.; uczeń szk. powsz.; Słuch. Pol. Warsz. (Politechniki Warszawskiej); Słuchacz SGGW, leśnik*. Status emeryta znajduje odzwierciedlenie jako: *emerytowany wizytator szkół; emer. pplk; emer. rotm. Ułanów; emeryt kolejowy; emer. naucz.* Nazwy zajęć ilustrują proces kształtowania się polskiej inteligencji pochodzącej ze stanu szlacheckiego: *inżynier; inżynier komunikacji; b. rejent; handlowiec; prac. P. K. O.; prac. biur. (f.); prac. biur. (m.);*

pracow. biurowa (f.) (2x); radca T-wa Ubezp.; nauczycielka; współwłaśc. apteki; prac. Ośrodka Zdrowia (f.); prac. Banku Pol. (f.); Sędzia Sądu Najwyższego; Prac. Związ. Izb i Org. Rol., b. poseł na Sejm, prac. Min. Przem. i Handl.; por. lotnik pilot. Osoby konsekrowane: *zakonnica (2x); zakonnica u S. S. Sakramentek; zakonnica u Niepokalanek; wizytorka domów Szarytek; Ksiądz profesor*. Podkreślona była ranga wykształcenia: *absolwent Uniw. Jagiel*. Istniała potrzeba zaznaczenia przynależności do stanu ziemiańskiego, choćby w przeszłości, przy współczesnym wykonywaniu innego (zwykle inteligenckiego) zajęcia, np. *b. (były) ziemianin, przysięgły, biegły sądowy; b. (była) ziemianka*.

Obok imienia bądź imion chrzestnych oraz nazwy miejsca niezwykle ważnym z punktu widzenia relacji między nadawcą czyli redaktorami „Łącznika”, a jego czytelnikami, jest określenie danej osoby na mapie związków rodzinnych. Funkcję tych fragmentów pisma możemy określić jako informacyjno-identyfikacyjną. Męskiego przedstawiciela rodu charakteryzowano przez to, czyim był synem, np. *Andrzej (51) syn zaginionego w Rosji Stanisława*; lub czyim bratem, np. *Marceli, brat Aleksandra (6); Karol, brat Michała (9)*; podawano też stan cywilny panów: *Erazm, żonaty; Jerzy, kawaler*. Lokalizacja na mapie rodziny mogła dotyczyć dalszych krewnych, np. *Mikołaj, bratanek poprz., (Marcelego)*. Dla kobiet leksem identyfikujący to *córka* np. *córka Aleksandra i Lucyny* albo rzeczownik *siostra Stanisława (1); Zofja Olimpia [...] córka nieżyjących ś. p. Zygmunta i Heleny z Dowbór-Muśnickich; Marja z J. Bzowskich Przyborowska (88) córka ś. p. Jana z Borussowej i pierwszej jego żony; Ludwina [...] córka Kazimierza (20) mężatka*; z dodatkowym określeniem profesji rodzica, np. *Alicja Renata córka Jerzego lotnika*. W relacji do rodzeństwa podkreślano odniesienie do męskich przedstawicieli rodu, np. *Zofja [...] siostra Stanisława (1); Aleksandra, siostra Kazimierza (20); Bronisława, siostra Stanisława (1), niezamężna*. W przypadku mężatek istotna była informacja o rodzinie pochodzenia: *Ludwina z J. B. Nekanda-Trepka, mężatka*. A w klanie Bzowskich niewiasty zamężne charakteryzowano przez informację, czyją dana osoba była małżonką, np. *Marja z Zagórskich, żona Stanisława*. Podawano nazwisko rodowe i pochodzenie, np. *Lucja, z Seydlów; Celina, z hr. Dębickich; Helena z Jordanów; Wanda z Romerów*. Mogła wystąpić wzmianka o tym, czy to pierwszy czy kolejny współmałżonek: *pierwsza żona Michała z Kielc (75); Michał z drugą żoną Anną (75, 76)*. Po śmierci współmałżonka przedstawicielki rodu charakteryzowano przy użyciu leksemu *wdowa: Jadwiga z Orzechowskich, wdowa po ś. p. Zygmuncie; Marja [...] wdowa, zakonnica*. Przedstawicielki rodu, które nie wstąpiły w związki małżeńskie określano następująco np. *Irena [...] panna; Janina panna; Bronisława niezamężna*. Istotne było miejsce potomka względem rodzeństwa, np. *Jadwiga [...] najmłodsza córka Kazimierza i Marji; Jadwiga (77) starsza córka Michała z Kielc; Franciszek brat młodszy Jacka; Wojciech starszy syn Wincentego; Jan Bożydar najstarszy syn*

Józefa i Wandy z Poklewskich Koziellów; Jerzy Janota Bzowski *trzeci z rzędu syn Józefa i Wandy*. Relacja wieku wobec innych krewnych mogła być podkreślona, np. *Stefanja [...] najstarszy członek rodziny, gdyż liczy 98 lat*.

Podstawę aksjologiczną „Łączników” tworzy kilka pierwszoplanowych wartości. Znajdują one odzwierciedlenie w środkach językowych użytych w periodyku. Autorzy pisma wskazują na chrześcijaństwo jako na podstawę hierarchii wartości. *Wiara chrześcijańska* jest wysoko wartościowana, a jej zachowywanie i przekazywanie następnym pokoleniom podkreślane. O zmarłej krewnej czytamy, iż *odznaczała się głęboką pobożnością*, a w portrecie pośmiertnym krewnego, iż był *głęboko religijny* (z. 1:22). W notatce o zmarłej krewnej umieszczono formułę *wysoco po chrześcijańsku*¹¹. Z wiary wynikały postawy moralne, jak czynna miłość bliźniego, por. *ś. p. Stanisław Bzowski pamiętał i o innych bliższych i dalszych krewnych, pomagał ludziom obcym, był ze swoim groszem i radą wszędzie tam, gdzie prawdziwa wołała potrzeba* (z. 2:33). W „Łącznikach” wyczytać możemy poczucie *odrębności i godności*, a zarazem poczucie *więzi rodowej*, por. cechy socjolektu szlacheckiego (Rzepka, Walczak 1987). Pismo przepaja *poszanowanie dla tradycji i przeszłości rodu*¹², np. *ś. p. Stanisław Janota Bzowski odznaczał się dużym przywiązaniem do rodziny. Interesował się bardzo przeszłością rodu, gromadził dokumenty rodzinne* (z. 1:21); *stryjaszek snuł nić dawnych wspomnień...* (z. 3:33). Podkreślane były wartości *patriotyczne*, np. *ten okres Jego życia był najowocniejszym; naprawdę działał na tamtejszym terenie wiele na rzecz Niepodległości Polski* (z. 3:31). Ponadto uwydatniono cześć i szacunek wobec starszych przedstawicieli rodu, np. *Z tych wspomnień staruszki, jej rad [...] został w rzewnej pamięci jej otoczenia niezatarty ślad* (z. 1:22). Kronikę rodową przepajała *miłość wzajemna i serdeczna życzliwość przedstawicieli rodziny względem siebie*, o czym świadczą frazy, np. *otoczona miłością i opieką, błogosławiąc ukochanego bratanka i zawsze bliską jej sercu rodzinę* (z. 1:22); *do końca życia darzyła swych najbliższych gorącym sercem* (z. 3:33). Kształtowanie młodych było kwestią istotną, np. *Oboje rodzice zmarli młodo, pozostawiając czworo drobnych dzieci, zdotali już im jednak zaszcześcić*

¹¹ Zwraca uwagę kilkakrotne występowania przymiotnika *głęboki* i przysłówka *głęboko* jako intensyfikatorów przywoływanej cechy, np. *głęboka pobożność, głęboko religijny, zasady głęboko chrześcijańskie*. Podobnie funkcję intensyfikującą względem przysłówka ma adverbium *wysoco*, por. *wysoco po chrześcijańsku*.

¹² Zestaw wartości związanych z modelem kultury szlacheckiej w polskim dwudziestolecu międzywojennym bywa określany jako anachroniczny, a przedstawiciele starych rodów określani jako pielęgnujący *stary, solidny pień drzewa genealogicznego*. Zarazem ci sami historycy kultury i obyczaju podkreślają wagę rzetelnego, wymagającego wychowania, jakie odebrała młodzież z warstw wyższych. Uczono *„przyjmowania z godnością zmiennych kolei losu”*. *„Potomkowie arystokratycznych rodów [...] z perspektywy lat przyznają, iż to właśnie pryncypialne wychowanie i system wartości wpojony w dzieciństwie pozwoliły im przetrwać najcięższe czasy”* (Łoziński 2011:87, 107).

zasady głęboko chrześcijańskie (z. 1:23). *Głęboko religijna, gorąco kochająca Ojczyznę, kraj rodzinny i piękno przyrody, uczucia te wpajała w dusze swych dzieci, troszcząc się przede wszystkim o rozwój ich duchowy, kształcenie umysłu i wyrobienie charakteru* (z. 3:33). Przynależna do etosu szlacheckiego miłość *do ziemi i cześć dla domu – dworu* również znajduje na kartach pisma odzwierciedlenie, np. *Zamiłowany agronom, był wzorem rolnika* (z. 1:24); *postanowił na starość usunąć się w wiejskie zacisze; ś. p. Jan majątek doprowadza do stamu kwitnącego, budując dom, zakładając ogród i montując wspaniałe gospodarstwo; stworzył ze swego domu przystań prawdziwą* (z. 2:31). *Staropolska gościnność* była wysoko wartościowana, a zaświadcza o tym krótki opis weseliska: *Wesele miało charakter staropolski z lepszych, niż dzisiejsze czasów. Bawiono się ochoczo do rana. Tradycyjnego mazura prowadził ojciec panny młodej* (z. 3:34). Wspomnienia pośmiertne zgodnie z konwencją obfitują w leksemy wartościujące pozytywnie, jednakże interesujący jest dobór owych środków leksykalnych charakteryzujący hierarchię wartości środowiska, np. *czynny optymista, olbrzymie zdolności, nieprzerwane pasmo ofiarnej pracy; charakter prawy, zacny, nieskazitelny* (z. 1:21). *Urokiem swej młodości, dobrocią, łagodnym usposobieniem zdobyła od razu serca całej rodziny, w którą weszła* (z. 3:33). *Z ulic Krakowa znikła słuszna, wytworna postać starszego pana, którego postawa, chód i dystynkcja uosabiały dawny szlachecki typ, coraz rzadziej dziś spotykany* (z. 3:31).

Przedstawiony przegląd zagadnień z zakresu kompozycji i funkcji pisma rodzinnego „Łączników Rodzinnych Związku Rodowego Janotów Bzowskich” wskazuje na jego szczególny charakter. Podkreślono funkcje pisma, zwłaszcza informacyjne i identyfikacyjne. W zakresie pragmatyki na uwagę zasługuje znamienna sytuacja nadawczo-odbiorcza, gdy twórcy i redaktorzy periodyku są zarazem jego adresatami jako członkowie rodziny. Pismo wykazuje synkretyzm gatunkowy i stylistyczny. Zawiera bowiem zarówno fragmenty będące przykładem oficjalnego stylu urzędowego, jak statut Związku Rodowego i sprawozdania z jego działalności, jak i bardzo emocjonalnie nacechowane fragmenty, charakteryzujące się intymnością, bezpośredniością, należące do polszczyzny familijnej. W zakresie kompozycji za interesujące uznano umieszczanie na łamach pisma innych, często odległych czasowo tekstów rodzinnych, co powoduje przenikanie się planów czasowych, a służy utrwalaniu i przekazywaniu informacji genealogiczno-historycznych i pielęgnowaniu tradycji rodzinnej.

Źródła:

„Łącznik Rodzinny. Organ Związku Rodowego Janotów Bzowskich h. Nowina”, red. J. Janota Bzowski, z. 1, Warszawa 1937;

- „Łącznik Rodzinny. Organ Związku Rodowego Janotów Bzowskich h. Nowina”, red. J. Janota Bzowski, z. 2, Warszawa 1938;
- „Łącznik Rodzinny. Organ Związku Rodowego Janotów Bzowskich h. Nowina”, red. J. Janota Bzowski, z. 3, Warszawa 1939;
- „Łącznik Rodzinny. Organ Związku Rodowego Janotów Bzowskich h. Nowina”, red. Kazimiera Janota Bzowska, Małgorzata Bzowska-Bakalarz, z. 6, Wydawnictwo Fundacji Innowacji i Nowoczesnych Technologii INOTECH, Lublin 2012.

Bibliografia:

- Bachtin M., 1986, *Estetyka twórczości słownej*, tłum. D. Ulicka, Warszawa;
- Bajerowa I., 2001, *Podstawy rozwoju polszczyzny XX wieku*, [w:] *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, red. S. Dubisz i S. Gajda, Warszawa;
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., 2009, *Tekstologia*, Warszawa;
- Dobrzyńska T., 1996, *Tekst i styl*, [w:] M. Balowski, S. Gajda, *Styl a tekst*, Opole;
- Handke K., 1995, *Polski język familijny*, Warszawa;
- Kępka I., 2011, *Przepowiadanie ks. Hieronima Kajsiowicza CR 1812-1873. W kręgu analiz genologicznych i aksjologicznych*, Gdańsk;
- Łoziński M., J., 2011, *W przedwojennej Polsce. Życie codzienne i niecodzienne*, Warszawa;
- Pietrzak M., 2006, „Ja” felietonów H. Sienkiewicza. Na przykładzie „Chwili obecnej”, [w:] *Osoba i osobowość*, red. M. Pietrzak, Łódź;
- Puzynina J., 1992, *Język wartości*, Warszawa;
- Rudnicki S., 2009, *Polska mozaika społeczna w: Polski wiek XX. Dwudziestolecie*, Warszawa;
- Rzepka, Walczak, 1987, *Socjolekt szlachecki XVII wieku (próba ogólnej charakterystyki)*, [w:] *Barok w polskiej kulturze i języku*, red. M. Stępień i S. Urbańczyk, Warszawa;
- Skubalanka T., 2001, *Analiza stylistyczna. Rozważania o metodzie*, Lublin;
- Umińska-Tytoń E., 2011, *Polszczyzna dziewiętnastowiecznych salonów*, Łódź;
- Witosz B., 2005, *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, Katowice;
- Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin;
- Wojtak M., 2008, *Genologia tekstów użytkowych*, [w:] *Polska genologia lingwistyczna*, red. D. Ostaszewska, R. Cudak, Warszawa;
- Zdunkiewicz-Jedynak D., 2008, *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa.

Tradition and language. Janota Bzowski family periodicals Summary

The article presents the unique publication – periodicals edited in 1937-1939 by the old Polish noble family – Janota Bzowski. The paper comprises such issues as the organization of data in these family periodicals – the connection between the history and the contemporary times (1937-39); the ways of identification of the clan members; the schema of the biographical note; the most important data for the family – as births, deaths, marriages etc. From the linguistic point of view the article is devoted to such problems as stylistic diversity of the presented texts; pragmatic relations between the authors and readers in this periodicals and the functions and the organization of the texts. The author of the article pays the special attention to the values presented in the described publications. Among them are: Christianity; respect for the family history; love and respect for the seniors of Janota Bzowski family; the transfer of the tradition to the young generations; the homeland; the family homes and specially the bonds between the members of the family.